

30564  
INFORMACJO  
PRZEZ OŚWIATĘ DO WOLNOŚCI.

SŁOWO O ROZWOJU

PRAKTYCZNEJ OŚWIATY,

I ZAŁOŻENIU

STU BIBLIOTEK

Powiatowych, gminnych i miejskich, publicznych,  
w różnych częściach Polski.

f. 3198



421300 B

Z. spec.

PRZEZ OŚWIATĘ DO WOLNOŚCI.

---

SŁOWO O ROZWOJU

# PRAKTYCZNEJ OŚWIATY,

I ZAŁOŻENIU

STU BIBLIOTEK

POWIATOWYCH, GMINNYCH I MIĘJSKICH,

PUBLICZNYCH,

W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH POLSKI.

---

Milować coś więcej nad siebie samego, w tém jest tajemnica wszystkiego co jest wielkiem; umieć żyć po za obrębem swój osoby, w tém jest cel wszelkiego szlachetnego instynktu.

**W**iele już w świecie pisano o potrzebie szerzenia praktycznej oświaty, z której jedynie wszelki rzeczywisty postęp w społeczeństwie i tyle pożądane ulepszenie położenia klas pracujących wypłynąć będą mogły. — I ja też, w najżywszej chęci stania się użytecznym sprawie naszej narodowej, wskazywałem już nieraz w mych pismach



niewłaściwość zastosowywania dawnego systematu scholastycznego do czasów naszych, zupełnie inne mających potrzeby, dążności i życzenia.

Niedosyć w ogóle jesteśmy rozważni przedsiębiorając wychowanie młodzieży. Inteligencya nie do tego tylko ma służyć ażeby wyjść ze swéj sfery, piąć się w górę, i tracić najpiękniejsze lata swego życia na ubieganiu się za chimera ambicyi, która się nigdy nie ziści, ale we wszystkich klasach, we wszystkich stanach nauka powiększa dobry byt, udoskonalając drogi, któremi się dochodzi do majątku. Rzecz pewna, że każdy kraj cywilizowany potrzebuje urzędników oświeconych, biegłych prawników, uczonych wojskowych; ale więcej jeszcze, nad to wszystko, potrzebuje dobrych obywateli we wszystkich stopniach towarzystwa. Potrzebuje zdolnych pracowników, fabrykantów, kupców, i wszystkich tych, którzy się trudnią użytecznymi rzemiosłami. Gdyby to chciano rozumieć, pożądanoby raczój dla swych dzieci nauki profesjonalnój, któraby oddała sto za sto w korzyści, za to coby w nią włożono w pracy i w wytrwałości, jak bałamucenia głów młodocianych Grekami i Rzymianami, którzy dotąd nauczyli tylko świat rozprawiać mniej lub więcej poprawnie i pchnęli ludy w zawile filozofie do niczego nie prowadzące, a zawrócili gorące głowy, rodząc w nich błędne pomysły nad rządzeniem krajami i nad godnością osobistą.

Stawmy przeciwnie w miejsce tych złudzeń

doktoralnych dobrą naukę profesjonalną; zamiast dręczenia młodych umysłów łaciną i greczyzną, uczmy młodzież nauk ścisłych, rzeczy niezbędnych w każdym stanie; obeznamy ją z językami żyjącymi, z geografją, historyą, matematyką, technologią, przedstawioną sposobem powabnym; wskaźmy jój cel określony tego umu, który nie błyszczcy świecidłami, ale daje, temu kto go posiada, narzędzie pracy i sposób użytkowania z niój; wyrjmy w sercu młodzieży uszanowanie dla religii i dla moralności; nauczajmy ją zdrowych zasad powinności i posłuszeństwa, nie tego posłuszeństwa ślepego, nierozważnego, które człowieka zniża do bydłęcia, lecz posłuszeństwa wyrozumowanego i rozsądnego; dajmy jój pojąć, że wszelkie oburzenie się przeciw prawu jest zbrodnią w obec sumienia; że nikomu nie jest wolno stawiać na kartę majątku publicznego, spokojności współobywateli i bytu Kraju; nauczmy jój, że każdy powinien w jak najsurowszém dopełnianiu powinności swojej szukać najpewniejszej nagrody swych czynów, bo tę nagrodę sumienie jego dać mu powinno; a nadewszystko dajmy jój zrozumieć, że w jakimkolwiek położeniu podobalo się Opatrzności nas postawić, możemy takowe uszlachetnić, czyniąc się użytecznymi Krajowi.

Szerzenie rozsądnej, praktycznej oświaty w Kraju powinno przeto być celem i przedmiotem najżywszych usiłowań każdego prawego Obywatela.

Prócz zakładów szkolnych, dzieł specjalnych naukowych i naukowych pism publicznych, jednym z najważniejszych źródeł do popierania oświaty, jest jaknajliczniejsze zakładanie Bibliotek publicznych, mianowicie w miejscach centralnych okolic, jakimi są miasta powiatowe, okręgowe, lub znaczniejsze gminy wiejskie.

Pod tym względem nietylko pozostaje u nas wiele do zrobienia, ale nawet, w obecnym stanie rzeczy, podwójnie świętą jest powinnością naszą, tych, którym Opatrzność dozwoliła jeszcze wolnego czynu, rozpowszechniać rozsądną, praktyczną oświatę, i zakładać u nas tyle użyteczne dla rozwoju takiego światła Biblioteki publiczne, powiatowe, miejskie i gminne.

Pracując szczerze od lat 38, na obcej ziemi, w najżywszej chęci służenia interesowi Ojczyzny, gorąco pragnę przyczynić się do takiego postępu tyle nam dziś, i więcej jeszcze niż kiedykolwiek potrzebnego rozwoju praktycznego światła, i przychodzę, robiąc tę Odezwę, tak do każdego z szanownych naszych Obywateli osobiście, jakoteż do wszelkich Towarzystw naukowych, przemysłowych, rolniczych i Przyjacioł oświaty, we wszystkich częściach Polski, oraz do tak obszerne i piękne pole zakreślającego sobie, świeżo w W. Księstwie Poznańskim zawiązanego Towarzystwa ku wspieraniu moralnych interesów ludności Polskiej pod panowaniem Pruskiem, z następującą propozycją:



Z wydawnictwa mojej Biblioteki nauk moralnych i politycznych, składającej się dziś z 20 tomów (z których każdy zawiera oddzielne, kompletne dzieło), znaną już szanownej naszej Publiczności, i przez wszystkie nasze pisma publiczne uznaną za rzeczywiście użyteczną, proponuję, na zakładanie u nas takich Bibliotek publicznych, oddać egzemplarzy 100 nabywającym je w tym rzeczywiście celu Rodakom, po cenie 12 Talarów (zamiast ceny całego kompletu 20 tomów wynoszącej 25 Talarów\*).

Każdy więc Obywatel, który chce obdarzyć swą okolicę lub swą gminę Biblioteką publiczną, i mieć to miłe przekonanie, że się czynnie przyłożył do rozwoju praktycznej oświaty w Kraju, a tém samém, do polepszenia ogólnego losu współrodaków, niechaj położy u siebie, lub w obraném na to stosowném miejscu, ten kamień węgielny do publicznego księgozbioru, i wezwie swych sąsiadów do pomnażania onego użytecznymi książkami, a wkrótce myśl ta, rozwinięta i poparta uczuciem chrześcijańskim szczerą miłości bliźniego, będzie mogła błogie dla Kraju wydawać owoce, szerząc użyteczne światło i moralność umysłu.

Poczytam się za szczęśliwego jeżeli ta moja propozycja znajdzie drogę do szlachetnych serc

---

\*) Ile ja, od czasu rozpoczęcia tego wydawnictwa w r. 1858, rozdałem już Rodakom, przez różne Towarzystwa i znane Osoby, różnych dzieł bezpłatnie, o tém wielokrotnie pisma publiczne nasze donosiły.

Polskich, i jeżeli przez tę chętną ofiarę z méj strony, którą interesowi Kraju naszego szczerze przynieść pragnę, przyczynię się do założenia u nas stu Bibliotek publicznych w różnych stronach naszój ukochanój Polski.

Szanowni Rodacy! — Pojmiecie zapewnie, że, ofiarując Wam nabycie, w takim celu, tych stu egzemplarzy méj Biblioteki nauk moralnych i politycznych, i po tak bardzo niskiej cenie (poniżej znacznych kosztów wydania), nietylko nie robię tu żadnej spekulacyi, ale chętnie nawet, w takim razie, poniosę pewną stratę. Jeżeli przeto ja, jako w wyłączném położeniu na obcej ziemi przez zbieg znanych wypadków od roku 1831 postawiony, i z uczciwój pracy jedynie na niej żyjący, przychodzę robić ofiarę z szczupłego przychodu téjże pracy, toż Wy, którym Bóg pomysłniejszy los na ziemi przeznaczył, stokroć łatwiej jesteście w stanie, tym małym wydatkiem, w rzeczy żywo ogół obchodzącój zrobionym, podać rękę do wzniesienia u nas takich stu zakładów rzeczywistój użyteczności dla Kraju.

Robię tę Odezwę do Waszego Polskiego serca, i mam nadzieję, że głos mój przez nie zrozumianym zostanie.

Imiona tych szlachetnych przyjaciół rozsądnej oświaty, po każdym dojściu do liczby 10, pozwolę sobie ogłaszać publicznie, bo słuszném mi się zdaje, aby Kraj wiedział komu te zakłady zawdzięczać będzie.



Subskrypcya otwarta jest u mnie w tym celu od dnia dzisiejszego. Subskrybujący niechaj raczą nadesłać mi franko, w liście lub przez asygnacyą pocztową, przedpłatę tych 12 Talarów, wraz z wyraźnym swym adresem i najbliższej poczty, a natychmiast 20 tomów téj mojej Biblioteki odbiorą franko. — Osoby, które zechcą, w tym także celu, nabyć trzy egzemplarze mych 18 książeczek dla klas pracujących Polskich (54 sztuk), zechcą dołączyć jeszcze, do powyższej kwoty, trzy Talary.

Oby Bóg sumiennéj téj myśli mojej raczył udzielić Swoje błogosławieństwo, a w sercach Waszych, Szanowni Rodacy, obudził dla niej życzliwą sympatyą i przyjazny współudział. — Służyć wiernie swojemu Krajowi, poświęcać wszystkie swe siły w dobrze pojętym interesie jego bytu i jego przyszłości, w tém jest, w mojem przekonaniu, zadanie każdego prawego człowieka, i hojna w tém dla niego nagroda. I ja téż, w pomyślnym skutku téj mojej Odezwy, jeśli wywołam założenie takich stu zakładów publicznych, znajdę w tém, na ostatnie dni mojego życia, najmiłszą mi moralną emeryturę za szczere moje chęci, usiłowania i prace.

BERLIN, dnia 3 Maja 1869.

**KAROL FORSTER.**

24 Leipziger Strasse.

# WIADOMOŚĆ

## O BIBLIOTECE PODRĘCZNEJ

### NAUK MORALNYCH I POLITYCZNYCH.

---

Zastanawiając się nad zaniedbaniem w piśmiennictwie naszym ważnej nauki ekonomii politycznej, powziąłem w roku 1856 żywą chęć poświęcenia ostatnich już może usług moich Krajowi na przyswojenie językowi naszemu znakomitszych i dla każdego przystępnych dzieł obcych w tym przedmiocie, i obudzenia przez to u nas interesu dla tej nauki, jedynéj podstawy tyle przez wszystkich ludzi upragnionego dobrego bytu i najdzielniejszego czynnika zasad porządku, pracy i oszczędności.

Tę to myśl wykonałem w r. 1857 przez wydanie dziełka: Rzut oka na ostatnie pisma P. Guizota; w r. 1858, dzieła P. Thiersa: O własności, a przy szlachetnej pomocy Towarzystwa rolniczego Królestwa Polskiego, w r. 1859, dzieła: Przewodnik moralności i ekonomii politycznej dla użytku klas roboczych.

Takiéj podstawie nadałem tytuł: BIBLIOTEKI NAUK MORALNYCH I POLITYCZNYCH.

Nikt nie zobowiązuje się, biorąc jedno dzieło, do nabycia poprzednich, lub późniejszych wydanych.

Każden tom zawiera oddzielne, kompletne dzieło.

Biblioteka ta obejmuje następujące dzieła:

I. RZUT OKA na pisma polityczno-filozoficzne P. Guizota pr. K. Forstera. (1858) . . . 1 Tal.

- II. O WŁASNOŚCI, przez P. Thiersa. 1½ Tal.
- III. PRZEWODNIK MORALNOŚCI I EKONOMII POLITYCZNEJ dla użytku klas roboczych, podług P. Rapet (4. wydanie, 1863). . . 2 Tal.
- IV. DLA KAŻDEGO KTO Z PRACY ŻYJE. Krótki Poradnik. (2 wyd.; 1861). . . 1 Tal.
- V. PRZED WYJŚCIEM NA ŚWIAT. Poświęcone młodzieży przez Dr. Saucerotte (1862). 1 Tal.
- VI. EKONOMIA, czyli środek przeciw ubóstwu przez M. L. Mézières . . . . . 1½ Tal.
- VII. RODZINA, przez Pawła Janet . . 1½ Tal.
- VIII. EKONOMIA POLITYCZNA, pr. J. Droz, z przedmową Michała Chevalier. (1863) 1½ Tal.
- IX. O OBOWIĄZKACH CZŁOWIEKA przez Silvio Pellico . . . . . 1 Tal.
- X. O ORGANIZACYI POMOCY PUBLICZNEJ, przez Le Bastier. (1864). . . . . 1 Tal.
- XI. DROGA DO SZCZĘŚCIA, pr. J. Droz. 1 Tal.
- XII. ZARYSY EKONOMII POLITYCZNEJ, przez A. Blanqui. (1865). . . . . 1 Tal.
- XIII. FILOZOF NA PODDASZU, przez Emila Souvestre . . . . . 1 Tal.
- XIV. XV. XVI. STUDYA POLITYCZNE I FILOZOFICZNE z różnych autorów. (1866). razem 3 Tal.
- XVII. ZABEZPIECZENIE, pr. E. About. 1 Tal.
- XVIII. RADY DLA RODZICÓW w przedmiocie wychowania dzieci, pr. A. Rondelet. (1867). 1 Tal.
- XIX. STUDYA NAD CZŁOWIEKIEM przez P. de Latena. (1868). . . . . 2 Tal.
- XX. WSPOMNIENIA Z PARYŻA. POWRÓT DO PORZĄDKU. Studya polityczne i filozoficzne K. Forstera. (1869) . . . . . 2 Tal.



WYDAWNICTWO PISM LUDOWYCH.

KLASOM  
PRACUJĄCYM POLSKIM

18 książeczek przynosi

SZCZERY ICH PRZYJACIEL

KAROL FORSTER.

## SERYA PIERWSZA.

- |  |   |                                     |
|--|---|-------------------------------------|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Zdanie poczciwego Ryszarda.</li> <li>2. Robotnik w pożyciu domowem.</li> <li>3. Oszczędność i marnotrawstwo.</li> <li>4. Cel ekonomii politycznej.</li> <li>5. Przewodnik Ewangeliczny, wolności, równości i braterstwa.</li> <li>6. O wychowaniu publicznem.</li> </ol> | } | Cena<br>razem<br>$\frac{1}{2}$ Tal. |
|--|---|-------------------------------------|

## SERYA DRUGA.

- |  |   |                                     |
|--|---|-------------------------------------|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>7. Religia. Ważność obowiązku.</li> <li>8. Życie w rodzinie.</li> <li>9. Do matek Polek.</li> <li>10. O przeznaczeniu kobiet.</li> <li>11. Kwestye pieniężne.</li> <li>12. O losie klas roboczych.</li> </ol> | } | Cena<br>razem<br>$\frac{1}{2}$ Tal. |
|--|---|-------------------------------------|

## SERYA TRZECIA.

- |  |   |                                     |
|--|---|-------------------------------------|
| <ol style="list-style-type: none"> <li>13. Wieś uboga. Oświata powszechna.</li> <li>14. Wieś w stanie pomyślnym.</li> <li>15. O zyskach i o płacy.</li> <li>16. O sposobach z bogacenia się.</li> <li>17. Ojezyczna.</li> <li>18. O stanie społeczeństwa.</li> </ol> | } | Cena<br>razem<br>$\frac{1}{2}$ Tal. |
|--|---|-------------------------------------|

Dla Osób które, w celu rozwoju Oświaty ludowej, nabędą po trzy egzemplarze tych trzech seryi (czyli razem 54 książeczek) cena będzie, zamiast 4 Tal. 15 srbr.groszy: — tylko 3 Talary.

Wypis z Protokółów Rady Szkolnej Galicyjskiej (Posiedzenie d. 30 Maja 1868):

„Rada uważa sobie za powinność przypomnieć Krajowi zasłużone wydawnictwo dziełek treści moralnej i ekonomicznej p. Forstera, który długą i mozolną pracą pożyteczne w swęj Bibliotece dla klas rzemieślniczych ogłosił już książki. Książki te szczególnie poleca Rada Szkolna biblioteczkom miejskim.“

---

Wypis z Gazety Polskiej. (Warszawa d. 28 Stycznia 1869):

„Jeżeli komu należałoby się publiczne uznanie za cichą, wytrwałą i pożyteczną nad wszelki wyraz pracę, to Karolowi Forsterowi, wydawcy Biblioteki nauk moralnych i politycznych. Oto nowy skarbczyk nauki w najstrawniejszej przyprawie podany, pożywny i dla życia pocziwego, a użytecznego konieczny. Treść jego da się zawrzeć w dwóch wyrazach: Praca i oszczędność. Jaka tu szczerosc w słowie, dobra wola w myśli, serce w przestrogach, rozum w przykładach, — to zaprawdę, niczem opłacić, niczem nagrodzić się nie da.“

---

Wypis z Dziennika Poznańskiego. (z d. 21 Marca 1869), po wyjściu 20 tomu:

„Przekłady dzieł takich mężów jakimi są p. p. Guizot, Thiers, Janet, Chevalier, Droz, Blanqui, About, będą zawsze znakomitym nabytkiem dla naszej literatury, i przyczynią się nie mało do rozszerzania pomiędzy nami powszechnej oświaty. Praca na nie zużyta może zawsze rodzić w duszy Wydawcy téj Biblioteki najmilsze wspomnienia, i koić jego rozbolełe serce wychodźca tem przekonaniem, że jeden z pierwszych przemawiał do nas w imię prawdziwej oświaty i rzetelnego postępu.“

Dzieło wydane pod tytułem: Powrót do porządku zasługuje na ogólną uwagę z dwóch względów. Przedsta-

wia ono nam nietylko rozwój rewolucyi francuzkiej 1848 r. ale także idee, które w owym czasie panowały, a które autor poddaje bardzo trafnej krytyce. P. Forster był świadkiem owczesnych wypadków, patrzył na nie swemi oczyma: wszakże nie dość mu było patrzeć na ich codzienny przebieg, na ich stronę historyczną, on je śledził, badał i wnikał swoim umysłem w ich naturę społeczną; on nie spuszczał z oka ani na chwilę ich ogólnego znaczenia i politycznej doniosłości na ustrój całej Europy.

Autor, oceniając polityczne wypadki rewolucyi 1848, nie spuszcza wcale z oka ruchów socyalnych i dążności mas, w których widzi główne źródło rewolucyi. Masy, te dążące słusznie do praw politycznych i do polepszenia swych stosunków materyalnych, nie zawsze postępują dobrymi drogami i nie zawsze chwytają się odpowiednich środków. Nie dość oświecone, stają się zwykle nędznem narzędziem politycznych szarlatanów i socyalnych wartogłówów. Obiecąc ludowi swobodę polityczną, otworzyć mu perspektywę lepszego bytu, a nie oświecić go, ażeby się stał godnym jednego, a na drugie musiał zapracować, to tyle co go bałamucić i wzniecać w nim wszystkie namiętności do zawihrzenia całym ustrojem społecznym. — Autor rozbiera znaczenie powszechnego głosowania i wolności druku, uznaje jedno i drugie jaknajzupełniej w teoryi, potępia jednakowoż ich praktyczne przeprowadzenie, a mianowicie nadużycia; a zastanawiając się nad środkami, jakby zapobiedz nadużyciom instytucyi, które w teoryi bardzo słuszne, w wykonaniu jednak stają się szkodliwemi, wchodzi na kwestyą publicznego wychowania, którą uważa za kardynalną z wszystkich kwestyi politycznych i socyalnych.

Dzieło P. Forstera, pod wielu względami bardzo zajmujące i pouczające, tłómaczy nam, dla czego autor uważał za potrzebne wzbogacić naszą literaturę przekładami celniejszych ekonomistów francuzkich, i podać klasom pracującym, w Wydawnictwie pism ludowych, strawę pożywną. Zwracamy uwagę Czytelnika na te serye Pism ludowych, które P. Forster obecnie wydaje.<sup>4</sup>



Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauk  
Poznańskiego. (Poznań, d. 8 Czerwca 1869):

Na wniosek P. Vice-Prezesa naszego Towarzystwa, Stanisława Koźmiana, polecił mi Zarząd, abym u Wgo. Pana zakupił egzemplarz całego Zbioru wydawanych przez Pana dzieł z zakresu nauk moralnych i politycznych, oraz 54 książeczek dla klas pracujących, życząc, aby to nabycie było, jak Pan mniemasz, pomocą moralną i silnem poparciem Pańskich usiłowań w opinii publicznej nie tylko W. Księstwa Poznańskiego, ale i innych części Polski.

(podp.) H. FELDMANOWSKI,  
Sekretarz Tow. Przyjaciół Nauk Poznańskiego.

Z Okólnika Ces. Król. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego do Rad wszystkich Oddziałów tegoż Towarzystwa:

II. Przesyłamy pod 2/2, „Słowo o rozwoju praktycznej oświaty i założeniu 100 Bibliotek powiatowych, gminnych i miejskich“, P. Karola Forstera.

Niezmordowany ten pracownik, którego pisma tutejszokrajowa Rada Szkolna za pożyteczne uznała, oddaje dzieła swoje wszystkie (obejmujące 20 tomów) po cenie niższej 12 Talarów, a 18 książeczek dla klas pracujących Polskich (54 sztuk) po 3 Talary, chcąc tą ofiarą położyć kamień węgielny do założenia Bibliotek powiatowych, gminnych i miejskich.

Tuszmy, iż Szanowna Rada chwalebna tę dążność zasłużonego Autora gorąco poprzeć, i między majątniejszymi Członkami Oddziału swego Zwolenników dla tej myśli pozyskać zechce, która jedyną daje sposobność: nieznaczną stosunkowo ofiarą, znakomite położyć zasługi około rozwoju oświaty ludowej.

Z Komitetu Ces. Król. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego, we Lwowie, dnia 31 Maja 1869.

Vice-Prezes:

(podp.) JAN ZAŁUSKI.

Sekretarz:

(podp.) J. GRELINGER – GRELIŃSKI.





7562 078430

3

10

Cena dzieł francuzkich K. Forstera:

LA VIEILLE POLOGNE. (Spiewy Niemcewicza po francuzku). Wielkie Album z 36 litografiami . . 25 Tal.

Tego dzieła jest już tylko 10 egzemplarzy.

FRANCE ET EUROPE. Lettres politiques . . 20 sgr.

POLOGNE. (To dzieło tworzy tom 10ty Zbioru Didota: Univers pittoresque). 1 Vol. 55 gravures 1½ Tal.

QUINZE ANS À PARIS. 2 Volumes }  
RETOUR À L'ORDRE. (Suite) 1 Vol. } 5 Tal.

Dzieł niemieckich:

DIE RÜCKKEHR ZUR ORDNUNG. Politische und philosophische Studien. . . . . 1½ Thal.

Berlin, d. 1 Lipca 1869.

KAROL FORSTER.

24 Leipziger-Strasse.

Członkami Juliusza Sittenfelda w Berlinie.

